

Sygn. akt VI Ka 98/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Klara Łukaszewska (spr.)

Sędziowie SO Waldemar Masłowski

SO Andrzej Tekieli

Protokolant Jolanta Kopec

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze Zbigniewa Jaworskiego

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2015r.

sprawy **J. S.**

oskarżonego z art. 291 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze

z dnia 23 grudnia 2014 r. sygn. akt II K 905/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego J. S. uznając apelację oskarżonego za oczywiście bezzasadną,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 500 złotych

Sygn. akt VI Ka 98/15

UZASADNIENIE

J. S. został oskarżony o to, że:

w przedziale czasowym nie wcześniej niż 11 stycznia 2014 roku a nie później niż 19 lutego 2014 roku w S., woj. (...) przyjął pochodzący z kradzieży samochód osobowy marki A. (...) o nr VIN (...), skradziony w dniu 11 stycznia 2014 roku z terenu Austrii, o wartości 25 tys. Euro /103 347,50 zł/, który następnie ukrył w stodole mieszczącej się przy ulicy (...) użytkowanej przez J. Z., wiedząc, że samochód ten pochodzi z czynu zabronionego, czym działał na szkodę E. G. i firmy ubezpieczeniowej D.

tj. o czyn z art. 291 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 23 grudnia 2014r. w sprawie o sygn. akt II K 905/14:

I. uznał oskarżonego J. S. za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. czynu z art. 291 § 1 k.k. i za to za podstawie art. 291 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, a na podstawie

art. 33 § 2 i 3 k.k. wymierzył mu karę 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych każda;

II. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonemu J. S. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił ustalając na podstawie art. 70 § 1 pkt 1 k.k. okres próby na 4 (cztery) lata;

III. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej oskarżonemu J. S. kary grzywny zaliczył okres zatrzymania w dniu 2 kwietnia 2014r.;

IV. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił w całości oskarżonego J. S. od kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa, w tym na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych nie wymierzył mu opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł oskarżony, który kwestionował poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne podnosząc, iż opierają się one na fałszywych zeznaniach J. Z., podczas gdy oskarżony nie ma z przedmiotem sprawy nic wspólnego. Ponadto skarżący argumentował, iż zabezpieczony podczas przeszukania laptop nie należał do niego, służył bowiem p. J. do wykonywania działalności gospodarczej i „nic podejrzanego na nim nie znaleziono”. Oskarżony podniósł także, iż informacje z (...) nie wskazują, iż aukcje dotyczą tego konkretnego przedmiotu oraz że nie zabezpieczono żadnych przedmiotów z aukcji internetowych. Nadto, powołując się na sporządzoną w sprawie opinię mechanoskopijną skarżący podniósł, iż nie zabezpieczono jego odcisków palców na żadnym z przedmiotów przestępstwa. Kwestionując zasadność przypisania mu popełnienia zarzucanego czynu J. S. argumentował, iż niniejsza sprawa „to klasyczny przypadek słowa przeciwko słowu”, a mimo to w zaskarżonym wyroku sędzia orzekł wyższą karę, niż wnioskował prokurator.

Podnosząc powyższe zarzuty oskarżony stwierdził, iż czuje się pokrzywdzony wyrokiem i wniósł o „ponowne rozpatrzenie jego sprawy”.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację oskarżonego uznać należało za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Chociaż oskarżony konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, celowym wydaje się przytoczenie sposobu wnioskowania, który pozwolił na przypisanie J. S. popełnienie zarzucanego mu czynu z art. 291 § 1 k.k. W przekonaniu Sądu Odwoławczego bowiem materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie, który to Sąd Rejonowy ocenił zgodnie z zasadami określonymi w art. 7 k.p.k., wskazuje jednoznacznie na sprawstwo i winę J. S. w zakresie przypisanego mu czynu.

Okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie było dokonanie na terenie Austrii w dniu 11 stycznia 2014r. kradzieży samochodu marki A. (...) o nr VIN (...). Następnie właściciel utraconego pojazdu zidentyfikował pochodzące z niego felgi oferowane na portalu (...) przez użytkownika „(...)” na aukcji internetowej nr (...), bowiem posiadały one cechy charakterystyczne.

Z informacji otrzymanych z serwisu (...) (k. 102-104) wynika, iż posiadaczem konta „(...)” jest J. S. zam. przy ul. (...) w S., nr tel. (...). Użytkownik ten we wskazanej aukcji jako numer telefonu kontaktowego wskazał (...). Ponadto ujawniono powiązanie tego konta z adresem e-mail (...).

Użytkownik „(...)”, poza wskazanymi felgami do A. (...) (wystawionymi wcześniej na aukcjach nr (...) i (...)), oferował na aukcjach internetowych także inne części A. (...), tj. przód karoserii (aukcje nr (...) i (...)), tył karoserii (aukcja nr (...)), klapę tylną (aukcje nr (...) i (...)), dach z podsufitką (aukcja nr (...)), zderzak (aukcja nr (...) oraz (...)), na której wystawiono także lampy, maskę i błotniki, drzwi z lusterkami (aukcja nr (...)), komplet foteli (aukcje nr (...), (...) i (...)), skrzynię biegów (aukcje nr (...) i (...)), deskę rozdzielczą (aukcje nr (...) i (...)). Aukcje internetowe z w/w przedmiotami były zamieszczane przez użytkownika „(...)” w okresie od 23 stycznia 2014r. do 2 marca 2014r. Wobec

powyższego za całkowicie chybiony należy uznać zarzut oskarżonego, jakoby przedmiotowej sprawie nie ujawniono żadnych aukcji na portalu (...) powiązanych z przedmiotem przestępstwa.

Ponadto z informacji od operatora sieci komórkowej (k. 192-199) wynika, iż użytkownik numeru (...) niejednokrotnie nawiązywał połączenie telefoniczne z numerem należącym do J. Z. (...), do córki oskarżonego – M. S. (...), jego byłej konkubiny A. J. (...) oraz numerem telefonu stacjonarnego (...) w miejscu zamieszkania oskarżonego.

Sąd Rejonowy dał wiarę złożonym przez J. S. wyjaśnieniom jedynie w zakresie dotyczącym wcześniejszych wyjazdów wraz z J. Z. lawetą do Niemiec, bowiem w pozostałej części stały one w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, tj. z protokołem przeszukania, opiniami biegłych, pismem z (...) i bilingami telefonicznymi, a także z zeznaniami J. Z., który jednoznacznie wskazał J. S. jako osobę, która przywiozła przedmiotowy samochód A. (...) do użytkowanej przez niego stodoły przy ul. (...). Oskarżony z kolei, realizując obronę przez siebie linię obrony, podważał prawdziwość niekorzystnych dla siebie zeznań tego świadka.

Odnosząc się do postawionego przez J. S. zarzutu, iż treść opinii z badań mezoskopijnych nie wskazuje na ujawnienie odcisków palców oskarżonego, należy zwrócić uwagę, iż opinia ta (k. 222-224) była sporządzana celem ustalenia, czy w zdekompletowanej karoserii pojazdu marki A. (...) nastąpiła ingerencja w pole numerowe nadwozia pojazdu, a jeśli tak, to jaką metodą i jaki był pierwotny numer nadwozia pojazdu oraz czy w pojeździe są ukryte numery VIN, jeśli tak to jakie.

Wobec powyższego nie sposób uznać słuszności zarzutu, iż powołana opinia nie ujawniła odcisków palców oskarżonego, ponieważ celem jej przeprowadzenia nie było ujawnienie odcisków palców ewentualnych sprawców przestępstwa.

Opinia ta pozwoliła jednak na ustalenie, iż ujawnione w stodole przy ul. (...) części karoserii samochodu A. (...) pochodziły z pojazdu skradzionego w dniu 11 stycznia 2014r. na terenie Austrii dzięki zidentyfikowaniu numeru VIN znajdującego się w bagażniku i na tabliczce znamionowej. Badający te oznaczenia biegły stwierdził, iż nie noszą one widocznych śladów przerabiania i posiadają cechy wykonania fabrycznego. Ponadto w samochodzie ujawniono dodatkowe, poufne oznaczenia identyfikacyjne z numerem VIN zgodne z oznaczeniem skradzionego pojazdu oraz oznaczenia z numerem produkcyjnym PKN, który może posłużyć do weryfikacji numeru VIN pojazdu.

Dla przypisania oskarżonemu popełnienia zarzucanego mu czynu bez znaczenia pozostaje podnoszona przez niego okoliczność, iż będący przedmiotem oceny biegłego w niniejszej sprawie laptop nie należał do niego oraz że „nie znaleziono na nim nic podejrzanego”. Nieujawnienie bowiem w będącym przedmiotem opinii laptopie śladów wskazujących jednoznacznie, iż to oskarżony się nim posługiwał, nie deprecjonuje informacji z(...)wskazujących na to, iż to właśnie oskarżony wystawiał aukcje internetowe z częściami skradzionego samochodu, posługując się nazwą użytkownika „(...)”.

W określającym podstawowy typ paserstwa art. 291 § 1 k.k. występują cztery alternatywnie ujęte formy wykonawcze tego przestępstwa: nabycie, pomoc w zbyciu, przyjęcie lub pomoc w ukryciu. Pierwszą z wymienionych form wykonawczych jest nabycie rzeczy uzyskanej za pomocą czynu zabronionego, przez co należy rozumieć dokonanie transakcji zmierzającej do uzyskania przez pasera od zbywcy przedmiotu tej transakcji w zamiarze postępowania z nią jak właściciel (z reguły jest to kupno, ale może być również zamiana bądź przyjęcie darowizny, zob. wyrok SN z dnia 12 listopada 1986 r., II KR 315/86, OSNKW 1987, nr 7-8, poz. 67). Należy wszakże podkreślić, że paser, jako nabywca rzeczy uzyskanej za pomocą czynu zabronionego, który działa w złej wierze, nie uzyskuje własności rzeczy nabytej (zob. art. 169 k.c.). Najczęściej, ukrywając przestępne pochodzenie rzeczy, zbywa ją dalej, narażając na stratę kolejnego nabywcę, który może pozostawać w błędzie co do stanu prawnego przedmiotu transakcji. Obrót rzeczą skradzioną utrudnia w sposób istotny jej odzyskanie przez właściciela. Jest to zatem szczególnie groźna forma paserstwa, godząca w prawo własności i bezpieczeństwo obrotu prawnego (vide: A. Marek, Komentarz do art. 291 k.k., teza 4, LEX 2010).

Wobec powyższego stwierdzić należy, iż zaprzeczenie przez oskarżonego, iż popełnił zarzucanego mu przestępstwa i nie przechowywał w stodole przy ul. (...) samochodu marki A. (...) o nr VIN (...), stanowi jedynie element przyjętej przez niego linii obrony w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej.

Sąd Odwoławczy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, iż materiał dowodowy zgromadzony w aktach niniejszej sprawy pozwalał na przypisanie J. S. sprawstwa i winy w zakresie zarzucanego mu czynu z art. 291 § 1 k.k. W świetle przeprowadzonych dowodów bowiem, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, fakt przeciwny dowodzeniu jest wysoce nieprawdopodobny, a wręcz niemożliwy.

Odnosząc się z kolei do zarzutów apelacji dotyczących wymierzonej kary podkreślić należy, iż – wbrew stanowisku skarżącego – wymierzenie mu kary pozbawienia wolności w wymiarze wyższym, aniżeli wnioskował prokurator, nie stanowi uchybienia.

Zgodnie z dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 § 1 k.k., sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Zgodzić się należy ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, iż stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez J. S. jest znaczny. Oskarżony dopuścił się bowiem przestępstwa przeciwko mieniu, które jest jednym z najważniejszych dóbr chronionych prawnie, a wartość przedmiotu przestępstwa była relatywnie wysoka, ponieważ przekraczała kwotę 100.000zł. Ponadto oskarżony działał w porozumieniu z inną osobą, w sposób przemyślany i planowany.

Dla oceny stopnia winy oskarżonego znaczenie ma obiektywna ocena społecznej szkodliwości popełnionego czynu oraz stopień zawinienia odpowiadający subiektywnej możliwości podjęcia przez sprawcę zachowania zgodnego z porządkiem prawnym. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, iż J. S. mógł rozpoznać faktyczne i społeczne znaczenie czynu, którego się dopuścił, miał możliwość podjęcia zgodnego z prawem zachowania oraz możliwość faktycznego sterowania swoim postępowaniem, a zatem dopuścił się on zarzucanego mu czynu w sposób zawiniony.

Wobec powyższego orzeczoną karą uznać należy za adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu oraz winy oskarżonego. Mieści się ona w granicach sędziowskiego uznania i nie jest karą rażąco niesprawiedliwą. Przy ustawowym zagrożeniu czynu z art. 291 § 1 k.k. karą od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności wymierzono oskarżonemu karę w wysokości 1 roku pozbawienia wolności, jest to zatem kara mieszcząca się w dolnych granicach ustawowego zagrożenia za to przestępstwo.

Sąd Rejonowy słusznie, mając na względzie przede wszystkim uprzednią niekaralność J. S., warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności. Czteroletni okres probacji pozwoli na zweryfikowanie słuszności przyjętej wobec niego pozytywnej prognozy kryminologicznej.

Ponieważ z okoliczności badanej sprawy jednoznacznie wynika, iż J. S. dopuścił się przypisanego mu przestępstwa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, Sąd Rejonowy zasadnie wymierzył mu obok kary pozbawienia wolności również karę grzywny zgodnie z art. 33 § 2 k.k. Także wymiar tej grzywny, która mogła zostać orzeczona w granicach od 10 do 510 stawek dziennych, nie razi swoją surowością. Ponadto Sąd I instancji określił wysokość jednej stawki dziennej w najniższej przewidzianej przez kodeks karny wysokości (art. 33 § 3 k.k.), mając na względzie niewielkie dochody oskarżonego.

Przy rozpoznawaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego Sąd odwoławczy nie dopatrywał się nadto podstaw do stosowania dyrektywy z art. 439 k.p.k., tudzież art. 440 k.p.k. Nie znajdując zatem podstawy faktycznej ani prawnej dla uwzględnienia apelacji oskarżonego, uznając tę apelację za oczywiście bezzasadną, Sąd II instancji zaskarżony wyrok, jako trafny i prawidłowy utrzymał w mocy.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. i w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. oraz na podstawie art. 8 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 2 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych i § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym zasądził od oskarżonego J. S. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w wysokości 500 złotych, na które składają się opłata w kwocie 480 złotych oraz kwota 20 złotych stanowiąca ryczałt za doręczenie wezwań i innych pism w postępowaniu sądowym.